

Czy cel uświęca środki?

Warsztaty filozoficzne dla dzieci 11–13 lat

Czas trwania: 90 minut (2 × 45 min)

Cele:

- Rozwijanie umiejętności myślenia filozoficznego oraz zmysłu moralnego
- Ćwiczenie zdolności uzasadniania i artykułowania własnego zdania
- Wprowadzenie różnych kryteriów oceny moralnej: skutki czynu, intencje, kontekst, sam czyn
- Poznanie pojęć: moralność, konsekwencjalizm, deontologia

Metody i formy pracy:

- ruch w przestrzeni
- dyskusja kierowana
- praca w parach
- burza mózgów

Materiały:

- kartki A4/zeszyty, długopisy
- tablica/flipchart
- książka *Filozofia dla młodych* Tahara Bena Jellouna

Przebieg zajęć

Na początku Prowadząca_y przedstawia temat warsztatów i cele, które będą realizowane. Jeśli to potrzebne, ustala razem z grupą zasady warsztatów.

Zadanie pierwsze – wprowadzenie (ok. 10 min)

Prowadząca_y zadaje grupie serię rozgrzewkowych pytań. Odpowiedzi uzyskane metodą burzy mózgów zostają zapisane na tablicy w trzech różnych miejscach.

Pytania:

- Kiedy o kimś powiemy, że jest dobrą osobą – co kogoś takiego wyróżnia, jakie kryteria musi spełnić?
- Co kształtuje naszą moralność? Co sprawia, że coś uznajemy za dobre, a coś za złe?
- Co to w ogóle znaczy „moralność”?

Jako pytanie pomocnicze, jeśli nie pojawi się w dyskusji, Prowadząca_y może poruszyć temat opozycji wychowanie–natura (w pytaniu o źródła moralności). Na koniec Prowadząca_y prosi jedną osobę o przeczytanie rozdziału pt. „Moralność” z książki *Filozofia dla młodych* Tahara Bena Jellouna i prosi grupę o komentarz (czy zgadzają się z definicją, czy coś by dodali do tego opisu).

Zadanie drugie: „Zajmij stanowisko” (ok. 30 min)

Osoby uczniowskie ustawiają się w rzędzie na środku sali, jedna osoba za drugą. Prowadząca_y wyjaśnia, że będziemy słuchać danego twierdzenia (czasem poprzedzonego krótką historyjką), a następnie będziemy zajmować stanowisko zgodnie z zasadą bliżej drzwi → zgadzam się, bliżej okien → nie zgadzam się (zostaję na środku → nie wiem/nie mam zdania/to zależy) i uzasadniać swoje zdanie. Prowadząca_y podkreśla, że nie ma tu poprawnych odpowiedzi – liczy się zdolność argumentacji i szacunek w rozmowie z innymi.

Uwagi do tego ćwiczenia: najlepiej jest, gdy Prowadząca_y jest tylko moderatorem_ką dyskusji między osobami uczniowskimi – największą wartością jest rozmowa między samymi uczestnikami i uczestniczkami, a nie między nimi a Prowadząca_y.

W trakcie dyskusji, jeśli ktoś pod wpływem czyichś wypowiedzi zmieni zdanie, może również zmienić miejsce, które zajął.

Twierdzenia i historyjki:

1. *Wyobraźmy sobie przykładowego Jana Kowalskiego. Jest dość zamożną osobą i nienawidzi ludzi. Regularnie oddaje bardzo duże sumy pieniędzy na działalność dobroczynną i przyczynia się do poprawy losu wielu osób – finansuje na przykład stypendia dla ubogich dzieci – ale robi to jedynie ze względów wizerunkowych, żeby dobrze wypaść przed innymi ludźmi, zwłaszcza inwestorami, którzy mogą wesprzeć jego biznes.*

Twierdzenie: Jan Kowalski czyni dobro.

Osoby uczniowskie zajmują miejsce bliżej drzwi lub okien zgodnie ze swoim stanowiskiem. Po ustawieniu się, pytamy kilka osób (chętnych lub wybranych metodą losowania), dlaczego zajęły dane miejsce. Dopytujemy:

- Jeśli uznamy, że Jan Kowalski czyni dobro, co jest dla nas ważnym kryterium? (Przykładowe odpowiedzi: konsekwencje jego czynów, rezultat, cel).
- Jeśli uznamy, że Jan Kowalski nie czyni dobra, co jest dla nas ważnym kryterium? (Przykładowe odpowiedzi: jego intencja, zamiar, zgodnie z którym coś czyni, jego stan wewnętrzny).
- Czy ważne jest to, co zrobił, czy dlatego to zrobił?
- Czy można robić dobro z „złych” powodów?

Podsumowanie tego przykładu na tablicy:

- jedni patrzą na skutki, inni patrzą na intencje
- Prowadząca_y zapisuje na tablicy pojęcie i je tłumaczy: **konsekwencjalizm** – teoria etyczna, zgodnie z którą kryterium oceny moralnej są konsekwencje czynu.

2. *Wyobraźmy sobie przykładową Kasię Nowak. Okazuje się, że jej ciało samo wielokrotnie wyleczyło się z nowotworu. Naukowcy mają podejrzenie, że szczegółowe badania jej komórek mogłyby popchnąć do przodu rozwój leku na raka, ale badania te byłyby dla Kasi bardzo obciążające i bolesne. Mogłaby nawet w wyniku ich umrzeć, choć dzięki niej w przyszłości ocalono by wiele istnień.*

Twierdzenie: Zmuszenie Kasi do tych badań jest moralnie słuszne.

Po ustawieniu się, pytamy kilka osób, dlaczego zajęli dane miejsce. Dopytujemy:

- Co jest ważniejsze: życie jednej osoby czy uratowanie wielu?
- Czy wolno kogoś skrzywdzić, nawet w „dobrym celu”?
- Co bierzemy pod uwagę w tym przykładzie, a co nie miało znaczenia w poprzedniej historii?

Prowadząca_y zapisuje na tablicy pojęcie i je tłumaczy: **deontologia** – oceniamy dany czyn moralnie niezależnie od okoliczności i jego konsekwencji. Stosujemy się do danego prawa moralnego bez względu na kontekst. Cel nie uświęca środków.

3. Dalsze twierdzenia: w zależności od zmęczenia grupy, czasu i innych czynników, Prowadząca_y może wybrać, jakie kolejne twierdzenia będą przedmiotem dyskusji.

Przykładowe tezy:

- **Badania na zwierzętach (np. testowanie leków), aby polepszyć medycynę ludzi, są moralnie dopuszczalne.**
- **Człowiek jest z natury dobry.**
- **Kłamstwo jest zawsze niemoralne.**
- **Jeśli ktoś miał dobre intencje, nie powinien być oceniany moralnie za złe skutki jego czynu.**
- **Życie każdego człowieka ma taką samą wartość.**

Po każdym twierdzeniu pytamy osób uczniowskich:

- Dlaczego tak uważasz?
- Czy myślisz bardziej o skutkach czy o czynach samych w sobie?

Podsumowanie zadania (ok. 5 min)

Prowadząca_y prosi uczestników_czki o zajęcie miejsc i przez rozmowę na forum podsumowuje z nimi to zadanie.

- Jak czuliście się w trakcie tego zadania?
- Czy zawsze łatwo było zająć jakieś stanowisko?
- Co w takim razie bierzemy pod uwagę, gdy oceniamy moralnie dany czyn? (Przykładowe odpowiedzi: konsekwencje czynu, sam czyn, intencja, kontekst sytuacji, inne możliwości rozwiązania danego problemu)

W tym miejscu można wrócić do pierwszego zadania i przypomnieć o tym, co zostało powiedziane na początku zajęć.

(Po tym zadaniu można zrobić przerwę)

Zadanie trzecie (ok. 10 min)

Prowadząca_y losuje osoby uczestniczące w pary i tłumaczy następne zadanie: będziemy zastanawiać się nad dwoma czynami, które zazwyczaj przez ogół są uznawane za złe – kradzież i zabicie człowieka (przykłady czynów można dostosować do danej grupy). W wylosowanych parach stwórzcie dwie historyjki – po jednej sytuacji, w której dany czyn oceniacie jako przynajmniej częściowo uzasadniony, a nie zły moralnie (w drugim przypadku mogą pojawić się przykłady: kradzież z głodu, zabójstwo w obronie własnej, wojna).

Na forum wybrane osoby przedstawiają swoje historyjki i uzasadniają swoje zdanie.

Podsumowanie (ok. 10 min)

Prowadząca_y wprowadza pojęcie **relatywizmu moralnego** – teorii etycznej, zgodnie z którą ocena danych czynów jest zależna od kontekstu.

Następnie Prowadząca_y wraz z uczestnikami_czkami porównuje trzy podejścia poznane w trakcie warsztatów (**konsekwencjalizm, deontologia, relatywizm moralny**) i prosi grupę o zastanowienie się, jakie korzyści i jakie ryzyko niosą ze sobą te podejścia.

Zadanie czwarte (ok. 15 min)

Prowadząca_y prosi jedną osobę o przeczytanie rozdziału pt. „Deontologia” z książki *Filozofia dla młodych* Tahara Bena Jellouna i prosi grupę o komentarz (czy definicja jest zrozumiała, czy zgadzają się z definicją, czy coś by dodali do tego opisu).

Prowadzący podkreśla, że ważne jest to zwłaszcza w przypadku osób wykonujących zawody, które w jakiś sposób posiadają władzę nad kimś potencjalnie wrażliwym na krzywdę – przykładami są: sędzia, policjantka, lekarz, dziennikarka, polityk.

W nowych pracach uczestnicy losują jeden z zawodów i zastanawiają się oraz zapisują, jakich zasad powinna przestrzegać dana osoba, niezależnie od kontekstu.

Uwaga: dla urozmaicenia, można połączyć to zadanie z ćwiczeniem plastycznym – każda para powinna przedstawić swoje wnioski w formie kolażu zrobionego z wycinków z gazet papierowych.

W klasach młodszych można zorganizować Żywą Bibliotekę i zaprosić przedstawicieli danych zawodów, by dzieci mogły osobiście zadać im te pytania.

Zadanie piąte – podsumowanie całości (ok. 10 min)

Prowadzący prosi jedną osobę o podsumowanie warsztatów. Następnie każdy zapisuje dwa pytania filozoficzne, które pojawiły mu się w głowie na dzisiejszych zajęciach (mogą być takie, na które znalazł odpowiedź, lub takie, na które nie znalazł odpowiedzi i wciąż go nurtują). Wybrane osoby czytają pytania na głos.

Czy cel uświęca środki?

Warsztaty filozoficzne dla młodzieży 14–16 lat

Czas trwania: 135 minut (3 × 45 min)

Cele:

- Rozwijanie umiejętności myślenia filozoficznego oraz zmysłu moralnego
- Ćwiczenie zdolności uzasadniania i artykułowania własnego zdania
- Wprowadzenie różnych kryteriów oceny moralnej: skutki czynu, intencje, kontekst, sam czyn
- Poznanie pojęć: moralność, konsekwencjalizm, deontologia

Metody i formy pracy:

- ruch w przestrzeni
- dyskusja kierowana
- praca w parach
- burza mózgów

Materiały:

- kartki A4/zeszyty, długopisy
- tablica/flipchart
- przygotowane wcześniej schematy przedstawiające dylematy moralne (w załączniku)
- książka *Filozofia dla młodych* Tahara Bena Jellouna

Przebieg zajęć

Na początku Prowadzący przedstawia temat warsztatów i cele, które będą realizowane. Jeśli to potrzebne, ustala razem z grupą zasady warsztatów.

Zadanie pierwsze – wprowadzenie (ok. 10 min)

Prowadzący zadaje grupie serię rozgrzewkowych pytań. Odpowiedzi uzyskane metodą burzy mózgów zostają zapisane na tablicy w trzech różnych miejscach.

Pytania:

- Kiedy o kimś powiemy, że jest dobrą osobą – co kogoś takiego wyróżnia, jakie kryteria musi spełnić?
- Co kształtuje naszą moralność? Co sprawia, że coś uznajemy za dobre, a coś za złe?
- Co to w ogóle znaczy „moralność”?

Jako pytanie pomocnicze, jeśli nie pojawi się w dyskusji, Prowadzący może poruszyć temat opozycji wychowanie–natura (w pytaniu o źródła moralności). Na koniec Prowadzący prosi jedną osobę o przeczytanie rozdziału pt. „Moralność” z książki *Filozofia dla młodych* Tahara Bena Jellouna i prosi grupę o komentarz (czy zgadzają się z definicją, czy coś by dodali do tego opisu).

Zadanie drugie: „Zajmij stanowisko” (ok. 30 min)

Osoby uczniowskie ustawiają się w rzędzie na środku sali, jedna osoba za drugą. Prowadzący wyjaśnia, że będziemy słuchać danego twierdzenia (czasem poprzedzonego krótką historyjką), a następnie będziemy zajmować stanowisko zgodnie z zasadą bliżej drzwi → zgadzam się, bliżej okien → nie zgadzam się (zostaję na środku → nie wiem/nie mam zdania/to zależy) i uzasadniać swoje zdanie. Prowadzący podkreśla, że nie ma tu poprawnych odpowiedzi – liczy się zdolność argumentacji i szacunek w rozmowie z innymi.

Uwagi do tego ćwiczenia: najlepiej jest, gdy Prowadząca_y jest tylko moderatorem_ką dyskusji między osobami uczniowskimi – największą wartością jest rozmowa między samymi uczestnikami i uczestniczkami, a nie między nimi a Prowadząca_y.

W trakcie dyskusji, jeśli ktoś pod wpływem czyichś wypowiedzi zmieni zdanie, może również zmienić miejsce, które zajął.

Twierdzenia i historyjki:

1. *Wyobraźmy sobie przykładowego Jana Kowalskiego. Jest dość zamożną osobą i nienawidzi ludzi. Regularnie oddaje bardzo duże sumy pieniędzy na działalność dobroczynną i przyczynia się do poprawy losu wielu osób – finansuje na przykład stypendia dla ubogich dzieci – ale robi to jedynie ze względów wizerunkowych, żeby dobrze wypaść przed innymi ludźmi, zwłaszcza inwestorami, którzy mogą wesprzeć jego biznes.*

Twierdzenie: Jan Kowalski czyni dobro.

Osoby uczniowskie zajmują miejsce bliżej drzwi lub okien zgodnie ze swoim stanowiskiem. Po ustawieniu się, pytamy kilka osób (chętnych lub wybranych metodą losowania), dlaczego zajęły dane miejsce. Dopytujemy:

- Jeśli uznamy, że Jan Kowalski czyni dobro, co jest dla nas ważnym kryterium? (Przykładowe odpowiedzi: konsekwencje jego czynów, rezultat, cel).
- Jeśli uznamy, że Jan Kowalski nie czyni dobra, co jest dla nas ważnym kryterium? (Przykładowe odpowiedzi: jego intencja, zamiar, zgodnie z którym coś czyni, jego stan wewnętrzny).
- Czy ważne jest to, co zrobił, czy dlaczego to zrobił?
- Czy można robić dobro z „złych” powodów?

Podsumowanie tego przykładu na tablicy:

- jedni patrzą na skutki, inni patrzą na intencje
- Prowadząca_y zapisuje na tablicy pojęcie i je tłumaczy: **konsekwencjalizm** – teoria etyczna, zgodnie z którą kryterium oceny moralnej są konsekwencje czynu. Przykładem teorii konsekwencjalistycznej jest **utilitaryzm**, który przyjmuje jako podstawę moralności użyteczność, czyli zasadę największego szczęścia ogółu – głosi, że czyny są dobre jeśli przyczyniają się do szczęścia ludzkości, złe, jeżeli przyczyniają się do czegoś przeciwnego. Można powiedzieć, że maksymą charakteryzującą konsekwencjalizm, jest hasło: cel uświęca środki.

2. *Wyobraźmy sobie przykładową Kasię Nowak. Okazuje się, że jej ciało samo wielokrotnie wyleczyło się z nowotworu. Naukowcy mają podejrzenie, że szczegółowe badania jej komórek mogłyby popchnąć do przodu rozwój leku na raka, ale badania te byłyby dla Kasi bardzo obciążające i bolesne. Mogłaby nawet w wyniku ich umrzeć, choć dzięki niej w przyszłości ocalono by wiele istnień.*

Twierdzenie: Zmuszenie Kasi do tych badań jest moralnie słuszne.

Po ustawieniu się, pytamy kilka osób, dlaczego zajęli dane miejsce. Dopytujemy:

- Co jest ważniejsze: życie jednej osoby czy uratowanie wielu?
- Czy wolno kogoś skrzywdzić, nawet w „dobrym celu”?
- Co bierzemy pod uwagę w tym przykładzie, a co nie miało znaczenia w poprzedniej historii?

Prowadząca_y zapisuje na tablicy pojęcie i je tłumaczy: **deontologia** – oceniamy dany czyn moralnie niezależnie od okoliczności i jego konsekwencji. Stosujemy się do danego prawa moralnego bez względu na kontekst. Cel nie uświęca środków.

3. Dalsze twierdzenia: w zależności od zmęczenia grupy, czasu i innych czynników, Prowadząca_y może wybrać, jakie kolejne twierdzenia będą przedmiotem dyskusji.

Przykładowe tezy:

– **Badania na zwierzętach (np. testowanie leków), aby polepszyć medycynę ludzi, są moralnie dopuszczalne.**

– **Człowiek jest z natury dobry.**

– **Kłamstwo jest zawsze niemoralne.**

Tu można przytoczyć anegdotę o Immanuelu Kancie, zwolenniku deontologii. Eksperyment myślowy brzmi następująco: przybiega do mnie ktoś uciekający przed mordercą i chowa się u mnie w domu, a następnie przybiega morderca i pyta się mnie, czy ten uciekający jest w moim domu. Czy moim moralnym obowiązkiem będzie powiedzieć prawdę czy skłamać?

Immanuel Kant odpowiada następująco (cytat): Być *prawdomównym* (szczerym) we wszystkim, co wypowiadamy, jest zatem świętym i bezwarunkowym nakazem rozumu, nakazem, którego nie można ograniczać żadnymi konwenansami. To, że osoba będąca w moim domu dozna krzywdy na skutek prawdomówności, jest zaledwie pewnym przypadkiem (...), nie zaś wolnym czynem (...). Przyznanie bowiem komuś prawa do wymagania od innych kłamstwa, z którego ciągnąłby korzyść, spowodowałoby roszczenie sprzeczne z wszelką legalnością. Każdy człowiek ma jednak nie tylko prawo, ale i jak najściślejszy obowiązek prawdomówności w wypowiedziach, których nie jest w stanie uniknąć, jakkolwiek mogą one przynieść krzywdę jemu lub innym. Właściwie to nie on sam wyrządza krzywdę temu, kto jej doznaje, ale powoduje ją przypadek. Nie ma on bowiem wcale wolności wyboru, gdyż prawdomówność (jeśli musi on w ogóle mówić) jest obowiązkiem bezwarunkowym.

(I. Kant, *O domniemanym prawie do kłamstwa z pobudek miłości ludzkiej*, przeł. A. Grzeliński i D. Pakalski, w: tenże, *Dzieła zebrane*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika 2012, t. VI, s. 411–415)

– **Jeśli ktoś miał dobre intencje, nie powinien być oceniany moralnie za złe skutki jego czynu.**

– **Życie każdego człowieka ma taką samą wartość.**

Aby nawiązać do historii znanych uczestnikom_czkom warsztatów, można przedstawić również poniższe przykłady:

– **Raskolnikow ze *Zbrodni i kary* Dostojewskiego nie miał racji – nie można zabić lichwiarki, nawet jeśli jej działalność jest szkodliwa dla społeczeństwa i z jej pieniędzmi zrobimy coś wartościowego dla innych ludzi.**

– **Luigi Mangione (oskarżony o zabójstwo Briana Thompsona, CEO UnitedHealth Group, któremu wiele zarzuca wzbogacanie się na krzywdzie ludzkiej) nie zrobił nic złego.**

Po każdym twierdzeniu pytamy osób uczniowskich:

– Dlaczego tak uważasz?

– Czy w swojej ocenie myślisz bardziej o skutkach czy o czynach samych w sobie?

Podsumowanie zadania (ok. 5 min)

Prowadząca_y prosi uczestników_czki o zajęcie miejsc i przez rozmowę na forum podsumowuje z nimi to zadanie.

- Jak czuliście się w trakcie tego zadania?
- Czy zawsze łatwo było zająć jakieś stanowisko?
- Co w takim razie bierzemy pod uwagę, gdy oceniamy moralnie dany czyn? (Przykładowe odpowiedzi: konsekwencje czynu, sam czyn, intencja, kontekst sytuacji, inne możliwości rozwiązania danego problemu)

(Po tym zadaniu można zrobić przerwę)

Zadanie trzecie (ok. 15 min)

Prowadząca_y losuje osoby uczestniczące w pary i tłumaczy następne zadanie: będziemy zastanawiać się nad dwoma czynami, które zazwyczaj przez ogół są uznawane za złe – kradzież i zabicie człowieka (przykłady można dostosować do danej grupy; przykład zabójstwa można pominąć, jeśli dyskusja na ten temat odbyła się w poprzednim zadaniu). W wylosowanych parach stwórzcie dwie historyjki – po jednej sytuacji, w której dany czyn oceniacie jako przynajmniej częściowo uzasadniony, a nie zły moralnie (w drugim przypadku mogą pojawić się przykłady: kradzież z głodu, zabójstwo w obronie własnej, wojna).

Na forum wybrane osoby przedstawiają swoje historyjki i uzasadniają swoje zdanie.

Jako uzupełnienie Prowadząca_y może powiedzieć, że prawo w Polsce bierze pod uwagę motywację i sytuację sprawcy – i przykładowo kradzież z głodu może skutkować łagodniejszą karą. Ciekawostką może być też ujęcie problemu kradzieży w etyce chrześcijańskiej: „Nie kradnij” jest siódmym przykazaniem w Dekalogu, ale Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, że „Siódme przykazanie zabrania *kradzieży*, która polega na przywłaszczeniu dobra drugiego człowieka wbrew racjonalnej woli właściciela. Nie mamy do czynienia z kradzieżą, jeśli przyzwolenie może być domniemane lub jeśli jego odmowa byłaby sprzeczna z rozumem i z powszechnym przeznaczeniem dóbr. Ma to miejsce w przypadku nagłej i oczywistej konieczności, gdy jedynym środkiem zapobiegającym pilnym i podstawowym potrzebom (pożywienie, mieszkanie, odzież...) jest przejście dóbr drugiego człowieka i skorzystanie z nich” (KKK 2408).

Zadanie czwarte (ok. 30 min)

Osoby uczestniczące są losowane w nowe pary, każda z nich dostaje materiały dotyczące dylematu wagonika (w załączniku). Prowadząca_y prosi uczniów i uczennice o przeczytanie pierwszego dylematu i dyskusję w parze. Po kilku minutach Prowadząca_y prosi chętne osoby o podzielenie się wnioskami na forum klasy.

Następnie pary przechodzą do drugiego wariantu dylematu wagonika. Uwaga: w oryginalne (autorką jest Judith Jarvis Thomson) wariant ten nazywa się „The Fat Man”, w j. polskim „Grubas na kładce”. Zdaje się, że jednak lepiej jest go przedstawiać trochę inaczej, co jest zaproponowane w załączniku. Po kilkuminutowej dyskusji w parach wybrane grupy prezentują swoje refleksje na forum klasy. Prowadząca_y zadaje dodatkowe pytania:

- Czym według Was różnią się te dwa dylematy?
- Czy są osoby, które w pierwszym wariantcie przedstawiają zwrotnicę, ale w drugim nie spychają człowieka z mostu? Jak uzasadniają swoje zdanie?
- Jak postąpiłby zwolennik deontologii? A jak postąpiłby zwolennik konsekwencjalizmu?

(po tym zadaniu można zrobić przerwę)

Podsumowanie poprzednich zadań (ok. 15 min)

Prowadząca_y wprowadza pojęcie *relatywizmu moralnego* – teorii etycznej, zgodnie z którą ocena danych czynów jest zależna od kontekstu.

Następnie Prowadząca_y wraz z uczestnikami_czkami porównuje trzy podejścia poznane w trakcie warsztatów (**konsekwencjalizm, deontologia, relatywizm moralny**) i prosi grupę o zastanowienie się, jakie korzyści i jakie ryzyko niosą ze sobą te podejścia. Chętni uczestnicy deklarują się, które podejście ich najbardziej przekonuje.

Zadanie piąte (ok. 15 min)

Prowadząca_y prosi jedną osobę o przeczytanie rozdziału pt. „Deontologia” z książki *Filozofia dla młodych* Tahara Bena Jellouna i prosi grupę o komentarz (czy definicja jest zrozumiała, czy zgadzają się z definicją, czy coś by dodali do tego opisu).

Prowadząca_y podkreśla, że ważne jest to zwłaszcza w przypadku osób wykonujących zawody, które w jakiś sposób posiadają władzę nad kimś potencjalnie wrażliwym na krzywdę – przykładami są: sędzia, policjantka, lekarz, dziennikarka, polityk.

W pracach uczestnicy losują jeden z zawodów i zastanawiają się oraz zapisują, na czym polega władza osoby reprezentującej dany zawód oraz jakich zasad powinna przestrzegać dana osoba, niezależnie od kontekstu. Zadanie jest podsumowane na forum. Prowadząca_y pyta, czy według uczestników_czek ludzie wokół nich przestrzegają tych zasad.

Uwaga: dla urozmaicenia, można połączyć to zadanie z ćwiczeniem plastycznym – każda para powinna przedstawić swoje wnioski w formie kolażu zrobionego z wycinków z gazet papierowych.

W bardziej zaangażowanych grupach można zrobić długoterminowy projekt – przeprowadź wywiad z reprezentantem_tką danego zawodu, w którym zapytasz o dylematy moralne, kodeks zawodowy itd.

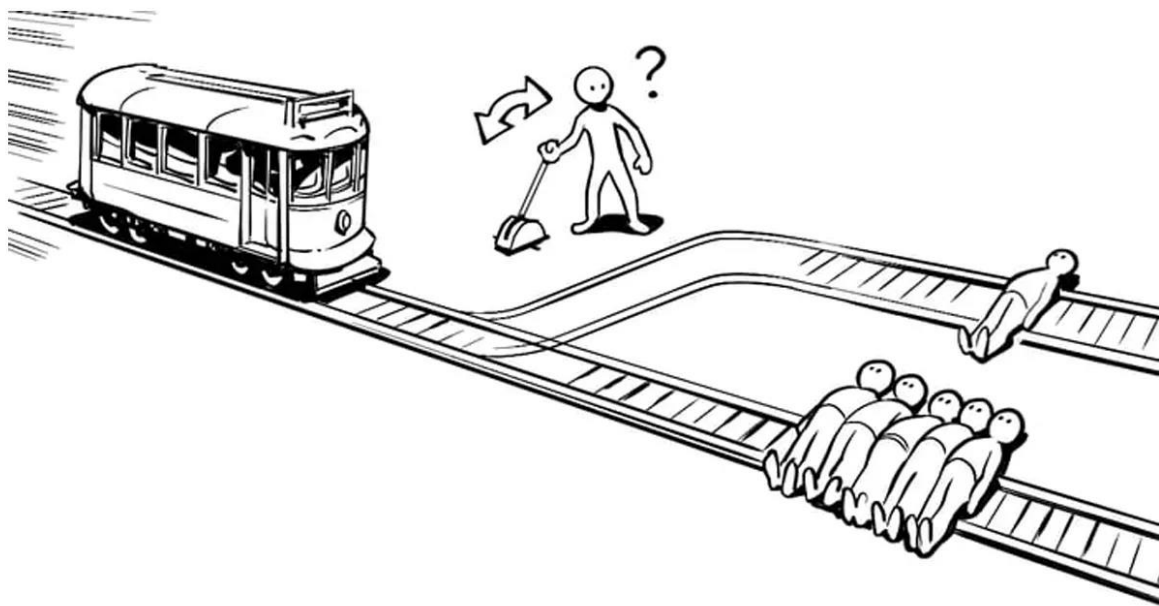
Zadanie szóste – podsumowanie całości (ok. 10 min)

Prowadząca_y prosi jedną osobę o podsumowanie warsztatów. Następnie każdy zapisuje dwa pytania filozoficzne, które pojawiły mu się w głowie na dzisiejszych zajęciach (mogą być takie, na które znalazł odpowiedź, lub takie, na które nie znalazł odpowiedzi i wciąż go nurtują). Wybrane osoby czytają pytania na głos.

Dylemat wagonika

Sytuacja pierwsza

Pędzi wagonik kolejowy. Na torze przed nim znajduje się pięć osób, przywiązanych do szyn, które nie zdążą uciec. Jeśli wagonik pojedzie dalej, zginą wszystkie. Ty stoisz obok zwrotnicy. Możesz ją przestawić – wtedy wagonik skręci na boczny tor, na którym znajduje się jedna osoba. Jednak w ten sposób przyczynisz się do jej śmierci. Nie możesz zatrzymać wagonika. Musisz zdecydować, czy przestawić zwrotnicę, czy nic nie robić.



Pytania do dyskusji w parze – przedstawcie sobie wzajemnie swoje odpowiedzi

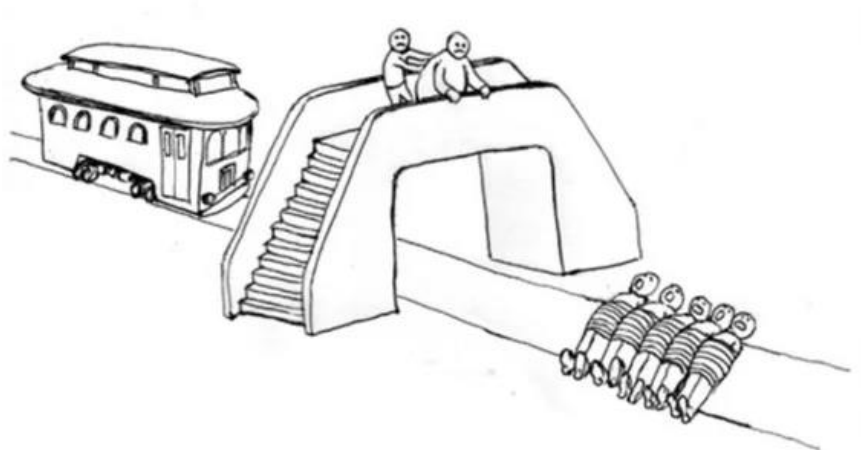
1. Co robisz – przestawiasz zwrotnicę czy nie? Uzasadnij swoje zdanie.
2. Jeśli przestawisz zwrotnicę: czy czujesz się odpowiedzialna_y za śmierć tej jednej osoby? Uzasadnij.
3. Jeśli nie przestawiasz zwrotnicy: czy czujesz się odpowiedzialna_y za śmierć tych pięciu osób? Uzasadnij.
4. Jaką decyzję podjąłby zwolennik konsekwencjalizmu, a jaką zwolennik deontologii?

Dylemat wagonika

Sytuacja druga – most nad torem

Pędzi ten sam wagonik. Na torze przed nim znów znajduje się pięć osób, które zginą, jeśli nic się nie zmieni.

Tym razem stoisz na moście nad torami. Obok Ciebie stoi jeden dorosły człowiek o dużej masie ciała. Jeśli zepchniesz tę osobę z mostu, jej ciało zatrzyma wagonik i pięć osób przeżyje. Jeśli tego nie zrobisz – wagonik zabije pięć osób. Nie możesz zeskoczyć sam_a. Nie ma innego sposobu zatrzymania wagonika.



Pytania do dyskusji w parze – przedstawcie sobie wzajemnie swoje odpowiedzi

1. Co robisz w tej sytuacji? Uzasadnij swoje zdanie.
2. Czy Twoja decyzja (ingeruję/nie ingeruję) jest inna niż w pierwszym wariantcie? Dlaczego?
3. Czy różni się według Was przestawienie zwrotnicy od zepchnięcie człowieka z mostu?